

Mirosław Blaski: CPK to dla nas sprawdzian. Trzeba działać!

Rozmowa z Mirosławem Blaskim, Burmistrzem Orzesza na temat proponowanych wariantów tras kolei dużych prędkości w ramach inwestycji Centralnego Portu Komunikacyjnego. - Uważam, że trzeba robić wszystko, by ewentualne powstanie CPK i związanych z nim inwestycji odbyło się z poszanowaniem naszych zasad - mówi Burmistrz.



Mirosław Blaski napisał do Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezesa Rady Ministrów, Prezesa Zarządu Centralnego Portu Komunikacyjnego, firmy Egis Poland oraz polityków i samorządowców w sprawie proponowanych wariantów tras kolei dużych prędkości w ramach inwestycji CPK. Burmistrz Orzesza prosi o poparcie dla koncepcji zmodyfikowanego wariantu zielonego. O liście Burmistrza w sejmowym wystąpieniu wspomniał poseł Michał Gramatyka (Polska 2050).

Dlaczego wysłał Pan wspomniane pismo?

Mirosław Blaski: - Uważam, że trzeba robić wszystko, by ewentualne powstanie Centralnego Portu Komunikacyjnego i związanych z nim inwestycji odbyło się z poszanowaniem naszych zasad. Mamy koncepcję wypracowaną wspólnie z jednostkami samorządu terytorialnego powiatu mikołowskiego, która zakłada modyfikację wariantu zielonego. Ten wariant przebiega przez obszary leśne w Orzeszu, ale w Wyrach i Gostyni wiąże się już z wyburzaniem domów. Ale można nieco zmienić jego bieg i poprowadzić tak, że nie trzeba będzie wyburzać żadnego domu pod budowę kolei dużych prędkości do CPK, również w Kobiórze i Suszcu.

Jakie są szanse na przeforsowanie zmodyfikowanego wariantu zielonego?

- Nie można się poddawać w staraniach. Pisałem już do Pana Prezydenta, Pana Premiera, Pełnomocnika Rządu ds. CPK i wielu polityków. Powtarzam, że to jest dla nas sprawdzian pokazujący co robimy dla ziemi, z której się wywodzimy i którą reprezentujemy. Dlatego uważam, że trzeba działać. Z tego co wiem, o naszym wariantcie coraz więcej się mówi w CPK i firmie Egis.

W Orzeszu działa społeczna grupa ds. CPK, z którą doskonale mi się współpracuje. Wielu mieszkańców ma ogromną wiedzę na temat inwestycji CPK i są bardzo zaangażowani w sprawę.

W liście do polityków wspomina Pan również o hałasie jaki będzie generowała kolej dużych prędkości i o szkodach górniczych na tym terenie.

- Mam wielkie obawy, co do hałasu i częstotliwości drgań jakie będą wywoływały przejeżdżające pociągi. Sprawa hałasu nie była odpowiednio mocno podnoszona przez CPK podczas konsultacji. Nawet jeśli zastosujemy ekrany akustyczne, to trzeba pamiętać, że one mogą wyciszyć hałas w jednym miejscu, na przykład tuż za ekranami, a już dalej ten hałas będzie słyszalny z powodu ukształtowania terenu.

Zapytałem również kopalnię Budryk o oddziaływania sejsmiczne i jestem zaskoczony ilością trzęsień jakie miały miejsce w tym rejonie. Moim zdaniem nie powinno się budować kolei w terenie narażonym na tąpnięcia.

Mieszkańcy Orzesza pytają o terminy wyboru wariantu i rozpoczęcia inwestycji. Czy wiadomo coś w tej sprawie?

- Najpierw była mowa o tym, że w trzecim kwartale tego roku zostanie wybrany wariant. Potem, że stanie się to pod koniec roku, a teraz znowu jest mowa o trzecim kwartale. Niestety, mimo usilnych zapytań jakie kierujemy do CPK, nie znamym żadnych terminów, więc nie mogę odpowiedzieć na to pytanie.